Nro. 53.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 4. Lipca 1815.

U m o w y,

między Dworami Wiédeńskim, Petersburgskim i Berlińskim *w skutku zaszłych odmian z Xięstwem* Warszawskiém, *zawarte w* Wiédniu *dnia 3go, potwierdzone tamże dnia 8go, a wymieniane dnia 9go Maia* 1815.

W Imię Przeznayświętszey i Nierozdzielnéy Tróycy.

N. Cesarz Austryacki, N. Imperator Wszech Rossyi i N. Król Pruski, ożywieni wspólném życzeniem zabezpieczenia za pomocą przyiacielskiego porozumienia się w celu zapewnienia przez naystosownieysze środki dobra Polaków w tych nowych stosunkach, w które przeniosły ich zaszłe z Xięstwem Warszawskiém odmiany; chcąc oraz skutek tych dobroczynnych zamiarów także na Prowincye i Dystrykta, które dawne Królestwo Polskie składały, przez wszelkie, z okolicznościami czasu zgodzić się mogące liberalne urządzenia i naykorzystnieysze ustanowienia obopólnych stosunków handlowych na Mieszkańców tychże Prowincyi rozciągnąć, zgodzili się na to, ażeby dwa oddzielne traktaty, ieden między Austryą i Rossyą, a drugi między Rossyą i Prusami były zawarte, w których tak wspólne trzem Mocarstwom obowiązki, iako też i umówione między niemi warunki, umieszczone bydź maią. Dla zawarcia więc téy Umowy mianowali NN. Monarchowie następuiących Pełnomocników, iako to:

Jego Ces. Król. Apostolska Mość Pana Klemensa Wacława Lotara Xięcia Metternich-Winneburg-Ochsenhausen, Kawalera złotego Runa, W. Krzyża Węgierskiego orderu S. Szczepana, Kawalera orderów S. Jędrzeia, S. Alexandra-Newskiego i S. Anny piérwszéy klassy; Kawalera W. Krzyża Legii honorowéy, Orderów: Słonia, Zwiastowania, czarnego i czerwonego Orła, Serafinów, Toskańskiego S. Józefa, S. Huberta; Wirtemberskiego Orła złotego; Badeńskiego orderu Wierności, Johannitów i wielu innych; Kanclerza woyskowego orderu Maryi Teressy, Kuratora Akademii sztuk kształcących, aktualnego Szambelana N. Cesarza Austryackiego, taynego Radcę, Ministra Stanu i Konferencyi, tudzież Ministra interesów zagranicznych i pierwszego Pełnomocnika Jego na Kongressie.

N. Imperator Wszech Rossyi Pana Jędrzeia Hrabiego Razumowskiego, swego aktualnego taynego Radcę, Kawalera Orderów S. Jedrzeia i S. Alexandra Newskiego, W. Krzyża S. Włodziemierza piérwszéy klassy i piérwszego swego Pełnomocnika na Kongressie.

Którzy po wymianie swoich, w dobrym i należytym kształcie znalezionych pełnomocnictw, zawarli, podpisali i ustanowili następuiące artykuły:

I. N. Imperator Wszech Rossyi odstępuie J. C. K. Apostolskiey Mości odłączone od Galicyi Wschodniey przez pokóy Wiédeński w roku 1809tym Dystrykta Cyrkułów Złoczowskiego, Brzeżańskiego, Tarnopolskiego i Zaleszczyckiego, a granice z téy strony te same zostaną, iakie były przed zawarciem owego traktatu.

II. N. Cesarz Austryacki posiadać będzie saliny Wieliczki z należącém do nich terrytoriium, i ze wszystkiemi prawami własności i władztwa.

III. Koryto Wisły oddzielać będzie Galicyę od posiadłości wolnego Miasta Krakowa; ma ono także służyć aż do o-

kolicy miasta Zawichosta za granicę między Galicyą i częścią wcielonego do Państw N. Imperatora Wszech Rossyi byłego Xięstwa Warszawskiego. Od Zawichosta aż do Bugu będzie ustanowioną sucha granica w linii Wiédeńskim pokoiem w roku 1809tym oznaczonéy, z zastrzeżeniem iednak, że tych sprostowań, iakie we wspólném porozumieniu się za potrzebne uznane będą. Począwszy od Bugu, ma bydź granica między obydwoma Państwami tak przywrócona, iak była przed wzmiankowanym traktatem.

IV. Miasto Kraków wraz z swoiém terrytorium, iak to w dodatkowym przez Austryę, Rossyę i Prusy podpisanym traktacie obszérniey iest wyszczególnione, ogłasza się wolnem i niepodległém.

V. Xięstwo Warszawskie, z wyiątkiem tych części, któremi w poprzedaiących Artykułach i w zawartéy na dniu dzisieyszym międzv N. Imperatorem Wszech Rossyi i N. Królem Pruskim Umowie inaczey rozrządzono, wcieloném zostanie do Państwa Rossyyskiego. Ma ono bydź z niem przez swoią Konstytucyę w sposób naynieodzownieyszy połączonem, i na wszystkie przyszłe czasy w posiadaniu N. Imperatora Wszech Rossyi, Jego Dziedziców i Potomków zostawionem. Jego Imperatorska Mość zachowuie sobie nadadź temu, pod osobną Administracyą zostaiącemu Państwu, takową wewnętrzną rozciągłość, iaką za stosowną uzna. Do tytułów Swoich przyłączy także i ów Cara, Króla Polskiego, w takim kształcie, iaki dla tytułów, połączonych z innemi Jego posiadłościami, według zwyczaiu iest wprowadzony.

Zostaiący pod panowaniem Wysokich umawiaiących się Mocarstw Polscy Poddani maią otrzymać Reprezentacyę i narodowe Instytucye, iakie bytowi politycznemu będą przyzwoite, i iakie każdy z tych trzech Rządów, nadać im za rzecz pożyteczną i stosowną uzna.

VI. Posiadacze dóbr nieruchomych i Mieszkańcy owych Prowincyi i Powiatów, które w skutku ninieyszego traktatu pod nowe przechodzą Panowanie, maią mieć, ieżeli emigrować pragną, przez sześć lat do tego wolność, i mocni są w przeciągu tego czasu, własnością swoią ruchomą i nieruchomą wszelkiego rodzaiu zarządzić, takową sprzedać i dochód za nią tak w brzęczącéy monecie, iako i w innéy wartości pieniężnéy, bez żadnéy przeszkody i opłaty wywieźć.

VII. Ma bydź zupełna, tak powszechna iako i szczególna, na korzyść wszystkich osób, iakiegokolwiek bądź są one stopnia, płci i stanu, Amnestya ogłoszona.

VIII. W skutku powyższego Artykułu nie może nikt z powodu iawnego, lub ubocznego uczestnictwa w zdarzeniach politycznych cywilnych albo woiennych w Polszcze, w iakimkolwiek czasie przeszłości takowe zaszły, bydź powołanym, lub do odpowiedzialności iakowey pociągnionym. Wszystkie takowe processa, sądowe pozwy, albo inkwizycye, maią bydź za niebyłe uważane, sekwestra i tymczasowe konfiskaty zniesione, i wszelkie dalsze, z takowéy przyczyny pochodzące rosprawy, bez skutku zostawione.

IX. Wyłączaią się iednakże od tych powszechnych urządzeń, szczególniey co do konfiskacyi, wszystkie te wypadki, w których wydane Edykta, albo w ostatniey Instancyi uchwalone Wyroki, całkiem iuż spełnionemi i przez następne zdarzenia zniesionemi nie zostały.

X. Na przyszłość *Sujets mixtes* (obopólni Poddani), tylko we względzie stanu posiadania i własności uznawanymi będą.

XI. Każdy, który pod więcéy iak iedném Panowaniem własność iaką posiada, zobowiązanym bydź powinien w przeciągu roku iednego od dnia wymiany ninieyszego traktatu, postanowienie swoie: *pod którém Panowaniem na przyszłość obiera stałą swoię siedzibę*, do nayblizszego Magistratu mieyskiego, albo nayblizszego cyrkułowego Urzędu, lub do nayblizszéy cywilnéy kraiowéy Władzy, na pismie podać. Przez to oświadczenie, które właściwy Magistrat, albo Zwierzchność prześle do naywyższéy prowincyonalnéy Władzy, stanie ón się z swéy osoby i ze swoią familiią (z wyłączeniem wszelkiéy inney zwierzchniczey nad nim Władzy), Poddanym tego Monarchy, w którego Państwach siedzibę dla siebie obrał.

XII. Opiekunowie i Kuratorowie małoletnich i osób, które pod opieką, albo kuratelą zostaią, powinni w przepisanym terminie potrzebne oświadczenia za nich uczynić.

XIII. Jeżeli *Sujet mixte* w przeciągu terminu na rok przepisanego, oświadczenie swoie względem mieysca stałey siedziby podać zaniedba, ma bydź za Poddanego tego Mocarstwa uważany, w którego Państwie ostatnim razem zamieszkał, a to zaniedbanie poczytaném będzie za ciche oświadczenie się.

XIV. *Sujet mixte*, który się względem stałego swoiego pobytu oświadczy, będzie

mieć iednakże przez lat ośm, rachuiąc od dnia wymiany ninieyszego traktatu, wolność przeyścia pod inne Panowanie po złożeniu poprzedniczem nowego w téy mierze oświadczenia, i okazaniu pozwolenia uzyskanego od Mocarstwa, pod którego zwierzchniczą Władzą osiąśdź zamyśla.

XV. *Sujet mixte*, który względem stałey siedziby swoiéy podał oświadczenie, lub o którym się, podług osnowy Artykułu trzynastego rozumie, że ie uczynił, nie iest bynaymniey obowiązany do sprzedania w iakimkolwiek bądź czasie posiadłości swoich leżących w Państwach Monarchy, którego nie iest Poddanym. Może ón, co się tycze tych posiadłości, wszystkich praw z posiadaniem onychże połączonych używać, dochody z nich w Kraiu, gdzie stałą swoią założył siedzibę pobierać, przy ich wyprowadzaniu od wszelkiey opłaty bydź wolnym, nakoniec te posiadłości sprzedać, i to wszystko, co za nie weźmie, bez naymnieyszey ztego opłaty wywieźć.

XVI. Wspomniane w poprzedzaiącym Artykule dozwolenie wolnego od opłaty wywozu, ograniczoném iest iednakże na te dobra, w których posiadaniu znaydywał się istotnie *Sujet mixte* podczas zatwierdzenia téy Umowy.

XVII. Dozwolenie takowe rozciąga się także i na posiadłości pod iedném albo drugiém Panowaniem zostaiące, które przez spadki, małżeństwo, albo darowizny są nabyte, a których ostatni posiadacz w czasie zatwierdzenia ninieyszego traktatu, pod dwoma Rządami był właścicielem.

XVIII. W przypadku ieśli kto, maiąc teraz tylko pod iednym z obu Rządów swą własność, odziedziczy w Kraiach drugiego przez spadki, legata darowizny lub małżeństwo iaki maiątek, będzie tam iak *Sujet mixte* uważany, i obowiązany do podania w przepisanym czasie oświadczenia względem przyszłego mieysca stałey siedziby swoiéy. W takowych przypadkach ustanawia się termin całoroczny, rachuiąc od dnia, w którym iest okazany prawny dowód nabycia.

XIX. Właścicielowi, będącemu *Sujet mixte*, lub iego pełnomocnikowi, ma bydź wolno w każdym czasie przeieżdżać z iednéy do drugiéy posiadłości, i wolą iest obydwóch Dworów, aby w takowych okolicznościach Gubernatorowie naybliżey położonych Prowincyi na prośbę strony, potrzebne wydawali paszporty. Te powiony bydź do przeiechania z iednego Kraiu do drugiego dostatecznemi, i z obu Stron poważanemi.

XX. Z właścicielami, których posiadłości są podzielonemi przez pociągnienie granicy, ma się podług nayliberalnieyszych zasad postąpić. Takowi *Sujets mixtes*, ich słudzy i u nich mieszkaiący, mogą, bez względu na granicę Państw obydwóch, ze swoiém bydłem, swoiemi rolniczemi i innemi narzędziami, z iednéy części przeciętéy tym sposobem posiadłości, na drugą tam i napowrót przechodzić; niemniey też swe żniwa i płody, iako też i produkta swoiego zarobku z iednéy do drugiey posiadłości przewozić, a to bez żadnego paszportu i bez składania cła, lub iakieykolwiek bądź opłaty.

Dozwolenie to iednakże, będąc ograniczoném na naturalne i przemysłowe płody przedzielonego tym sposobem linią graniczną terrytoriium, rozciąga się tylko do tych gruntów, które w odległości iednéy mili (licząc pietnaście na stopień) na iednéy i drugiéy stronie leżąc, są nią przecięte, a do iednego i tegoż samego należą właściciela.

XXI. Poddani iednego i drugiego Mocarstwa, mianowicie pasterze bydła, będą mogli tych samych praw, wolności i przywileiów używać, w których posiadaniu dawniéy zostawali. Nie powinna także mieszkańcom pogranicznym czyniona bydź żadna przeszkoda w codzienném znoszeniu się i kupczeniu na granicy.

XXII. Juryzdykcya stałego mieszkania iest ta, która rozstrzyga wszystkie spory, zachodzące pomiędzy prywatnemi osobami z posiadania gruntów, linią graniczną przeciętych. Dopełnienie zaś Wyroku należeć będzie do Sądu tego terrytoriium, na którém znayduie się własność sporna. To urządzenie ma mieć moc obowiązuiącą przez lat dziesięć, po upłynieniu których będą mogły Dwory, ieżeli za rzecz potrzebną uznaią, inaczéy w tym względzie porozumieć się.

XXIII. Naywyższe zwierzchnictwo nad młynami, fabrykami albo hamerniami, założonemi na rzecę granicę tworzącey, należeć będzie do Panuiącego, na którego terrytoriium ta wies, lub to mieysce leży, do których takowe założenia należą.

Jeżeliby w przypadku takowe założenia prywatną były własnością, powinni przeznaczeni do graniczney domarkacyi Kommissarze, we względzie oznaczenia naywyższego zwierzchnictwa, w mieyscu i podług prawideł słuszności, wzaiemności i mieyscowych stosunków, zrobić stosowne urządzenie. — Nie może bydź iednak żadne nowe tego rodzaiu założenie, bez poprzedniczego wzaiemnego poro-

A 2

rozumienia się i zezwolenia obydwóch Rządów przedsiębrane.

XXIV. Żegluga na wszystkich rzékach i kanałach w obwodzie dawnego Królestwa Polskiego (iak takowe istniało przed rokiem 1772gim), ma bydź wolną w górę i na dół aż do ich uyścia, tak, że żadnemu mieszkańcowi Polskich Prowincyi, zostaiących pod Austryackiem lub Rossyyskiem Panowaniem wzbronioną bydź nie może. Taż sama wolność handlu i spławu iest także dozwoloną na rzekach i kanałach, które, aczkolwiek teraz ieszcze nie są spławnemi, przecież późniey takiemi będą, równie też i na kanałach, które ieszcze otworzonemi bydź mogą. Te same zasady powinny bydź także zastosowane do korzyści wzmiankowanych wyżey Poddanych we względzie użytków z portów, do których statki ich na tych rzekach i kanałach zawinąć mogą.

XXV. Opłaty zwyczayne w mieyscach wylądowania, zostaną rownemi na obydwóch brzegach. Szypry powinni się iednak na każdém terrytorium do przepisanych tam względem wewnętrzney żeglugi policyynych urządzeń, stosować.

XXVI. Dla tém większego zabezpieczenia téy wolności żeglugi i uprzątnienia nadal wszelkiego w téy okoliczności nieporozumienia, zgodziły się obiedwie Wysokie umawiaiące Strony na to, ażeby ieden tylko gatunek cła od niey był pobieranym, które podług wewnętrzney przestrzeni, albo miary okrętów, lub też wagi ładunków, rachowane bydź powinno. Mianowani będą z obydwóch Strón Kommissarze w celu ustanowienia cła tego, które podług nayumiarkowańszey ruchuby pobieraném, i iedynie na utrzymywanie wspomnianych rzék i kanałów w należytym do spławu stanie obracaném bydź ma. Po zatwierdzeniu cła tego przez obydwa Dwory, nie będzie go można odmienić bez wspólnéy na to zgody; toż samo tycze się także i Urzędów, dla poboru cła utworzyć się maiących.

Jeśliby iedno z umawiaiących się Mocarstw przedsięwzięło na swóy koszt rznięcie nowego kanału, tedy Poddani N. Imperatora Wszech Rossyi, nie powinni w żadnym przypadku, opłacać od żeglugi większego cła nad to, iakiemu są podlegli Poddani N. Cesarza Austryackiego; wreszcie i w tém nayzupełnieysza wzaiemność ma bydź zachowywana.

XXVII. Dla uskutecznienia uchwalonych w poprzedzaiących Artykułach prawideł, mianowani bydź maią bez zwłoki Kommissarze, a ich przedstawienia naydáléy w sześciu miesiącach od dnia zatwierdzenia ninieyszego traktatu, zrobione, roztrząśnione i potwierdzone bydź powinny.

XXVIII. Ażeby stosunki handlowe, szczególniey na gościńcu z Brodów do Odessy i na powrót, więcéy ieszcze ożywić, postanowiły zgodnie obiedwie Wysokie umawiaiące się Strony nadać we wszystkich częściach dawney Polski wolność wcale nieograniczoną handlowi przechodowemu; cła, iakie przy tém maią pobierać, muszą bydź nayumiarkowańsze i nie większe, iak są dla kraiowych kupców, albo owych obcych Poddanych, którzy nay większych doznaią faworów.

XXIX. W celu ulżenia wchodowemu i wychodowemu handlowi między Prowincyami, które dawne Królestwo Polskie składały, postanowiły obadwa Dwory z obu stron mianować Kommissarzy, których ma bydź obowiązkiem przeyrzenie będących taryf i przepisów handlowych, niemniey też ułożenie proiektów do prawideł względem handlu, mianowicie zaś do usunienia wszelkiego nadużycia i ucisku przy komorach celnych.

XXX. Ponieważ J. C. K. Apostolska Mość wydał podług umowy z dnia 15go (26go) Stycznia 1797go za przyiętą na siebie część dawnych długów Króla i Rzeczypospolitéy Polskiey, brzmiące na Uniwersalną Rządową Kassę Jego Obligacye, które Mu wraz z opłaceniem zaległych i bieżących prowizyi nadal są ciężarem, przeto zgodziły się umawiaiące Wysokie Strony, ażeby Rząd Xięstwa Warszawskiego iako wynagrodzenie za to, summę cztérech milionów w Złotych Polskich, pod rękoymią N. Imperatora Wszech Rossyi, Dworowi Wiédeńskiemu wypłacił.

XXXI. Przeciwnie zaś odstępuie J. C. K. Apostolska Mość wszelkich pretensyi, ściągaiących się do iakichkolwiek bydź pożyczek lub długów, które istotnie są, albo mogą bydź na odstąpione Prowincye przekazanemi, hipotekowanemi, lub na nich zaprenotowanemi.

XXXII. Summa cztérech milionów złotych Polskich, która iako wynagrodzenie, stosownie do trzydziestego Artykułu przez Rząd Xięstwa Warszawskiego Dworowi Wiédeńskiemu ma się wypłacić, powinna bydź od tego Rządu w brzęczącéy monecie i ośmiu równych ratach, każda po pięćkroć sto tysięcy Złotych Polskich, do C. K. Au-

stryackiego Skarbu wniesiona. Piérwsza z tych przypada w dniu 12tym (24tym) Czerwca roku tysiąc ośmset szesnastego, a ostatnia w takimże samym dniu tysiąc osmset dwudziestego czwartego roku. Maiąc zaś Wysokie umawiaiące się Mocarstwa na baczeniu ninieyszy stan rzeczy i nowe natężenia, iakich okoliczności wymagać będą, zgodziły się, ażeby w przypadku nienastąpienia pokoiu w dopiero co oznaczonéy epoce przypadaiącego piérwszego terminu, piérwsza rata, i tak w stosunku wszystkie inne następne, tym sposobem odroczone były, aby w sześć miesięcy po zatwierdzeniu traktatu ostatecznego pokoiu, rzeczona piérwsza wypłata nastąpiła.

XXXIII. Co się tycze nowych długów, które od czasu utworzenia Xięstwa Warszawskiego powstały, obowiązuie się J. C. K. Apostolska Mość w dziewiątéy części do zaspokoienia onych przyłożyć się. Rozumie się iednak przy tém, że Dwór Wiedeński w takimże samym stosunku będzie także uczestnikiem wynikaiących z obrachunków należytości (*activa*) Xięstwa Warszawskiego.

XXXIV. Bezpośrednie po podpisaniu tego traktatu ma bydź mianowaną Kommissya, która, z dostateczney liczby Kommissarzy i Urzędników złożona, zbierze się w Warszawie, i któréy iest przeznaczeniem:

1) Dokładny wykaz pretensyi do obcych Rządów ułożyć.

2) Wypływaiące z obopólnych pretensyi Wysokich Strón umawiaiących się obrachunki, sprawdzić.

3) Pretensye Poddanych do Rządów obliczeć, i w ogólności wszelkiemi do pytań tego rodzaiu ściągaiącemi się przedmiotami, zatrudnić się.

XXXV. Jak tylko wzmiankowana w poprzedzaiących artykułach Kommissya działania swoie rozpocznie, wyznaczy zaraz z grona Wydział, który postarać się ma bez zwłoki o zwrócenie tyczącemu się Rządowi kaucyi, złożonych przez Poddanych umawiaiących się Mocarstw bądź w gotowiźnie, bądź też w tytułach prawnych, lub w dokumentach.

To samo tycze się także i sądowych depozytów, które z iedney do drugiéy Prowincyi, mogły bydź przeniesionemi, a które maią bydź Sądowi Rządu, do którego należą, wydanemi.

XXXVI. Dokumenta, plany, mappy i tytuły, które się w archiwach iedney lub drugiey umawiaiącey Strony znayduią, zwrócone zostaną wzaiemnie Mocarstwu tych ziem, do których takowe należą.

Jeżeli taki dokument tycze się Strón oboyga, przeto znayduiąca się w iego posiadaniu Strona zatrzyma go sobie, z obowiązkiem udzielenia drugiey Stronie kopii iego wierzytelney i legalney.

XXXVII. Akta administracyyne będą podzielone, a każdéy umawiaiącéy się Stronie część onychże, która się Jéy Państw tycze, wydaną zostanie. To same prawidło zachowane będzie przy księgach i aktach hypotek, a w wymienionym w powyższych artykułach przypadku, wydane bydź maią kopiie legalizowane.

XXXVIII. Mianowaną będzie niezwłocznie obustronna Kommissya cywilno-woyskowa dla ułożenia dokładnéy mappy nowéy granicy, opisania iéy topograficznie, wystawienie słupów granicznych i oznaczenia wypadaiących kątów, tak, ażeby w żadnym przypadku naymnieysza wątpliwość, sprzeczka lub zawada zayśdź nie mogła, ieżeli iśdź będzie o to, ażeby zniszczony przez iaki przypadek znak graniczny, znowu był odnowionym.

XXXIX. Obiedwie Wysokie umawiaiące Strony zgodziły się, ażeby kontrakt względem kupna pięciukroć sto tysięcy cetnarów soli w przeciągu czasu lat pięciu wzaiemnie obowiązywał, po upłynieniu których tylko pod warunkami, na iakie przystanie się, odnowionym bydź może.

XL. Zaraz po nastąpioném zatwierdzeniu niniéyszego traktatu, wydane będą potrzebne rozkazy do Dowodców woyska i tyczących się Władz, ażeby z odpadaiących do N. Cesarza Austryackiego Prowincyi ustąpić i takowe tym końcem wyznaczyć się maiącym Kommissarzóm oddać. To oddanie ma bydź w przeciągu sześciu tygodni od dnia wymiany zatwierdzeń tego traktatu, ukończoném.

XLI. Niniéyszy traktat ma bydź zatwierdzonym, a zatwierdzenia iego w sześciu dniach wymieniane.

Dla wiary tego podpisali ten instrument obustronni Pełnomocnicy, i pieczęcie swoie na nim wycisnęli.

Działo się w Wiédniu dnia 3. Maia. Roku Pańskiego Tysiąc ośmset pietnastego.

Xżę Metternich. Hrabia Razumowski.

(*Traktat dodatkowy tyczacy się* Krakowa, *w przyszłym Nrze umieścimy.*)

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie pod d. 27. Czerwca nie zawieraią żadnych rządowych uchwał, ani też wiadomości kraiowych, prócz kazania, mianego w Kościele katedralnym Warszawskim w dniu ogłoszenia Królestwa Polskiego, i napisanego z téy okoliczności wiersza przez znanego rymopisa Molskiego. (Drugi to iuż wiersz Polski z tego powodu czytaliśmy w Gazetach Warszawskich, a ieden Łaciński w Gazecie Krakowskiey.)

Jego Cesarzowicowską Mość W. Xiążę Konstanty, chcąc ze swoiéy strony tém świetniey uczcić uroczystość ogłoszenia Królestwa Polskiego, rozkazał: 1.) Wszystkich Woyskowych Polskich iakiegokolwiek bądź stopnia, za mnieysze przewinienia aresztowanych, (wyiąwszy tylko tych, którzy się pod Sądem znayduią, lub też w skutek iuż zapadłych wyroków, czas oznaczonego aresztu wysiaduią), uwolnić z pod aresztu.— 2.) Wszystkich dezerterów z woyska Polskiego, którzyby się sami dobrowolnie stawili w ktorymkolwiek bądź pułku, lub przed iakąkolwiek bądź Władzą, w przeciągu 6ciu tygodni, wcielić, bez żadnego ukarania, do służby woyskowéy.

Pan Linde, Rektor Liceum Warszawskiego i Autor Słownika Polskiego, otrzymał od Akademii Krakowskiey dyploma na Członka honorowego oneyze.

Szwaycarya.

Z powodu obecney woyny z Napoleonem, zawarł Seym Szwaycarski z NN. Monarchami sprzymierzonymi następuiącą Umowę:

Stosownie do podanych dnia 6. Maia pism przez Ministrów NN. Cesarzów Austryackiego i Rossyyskiego, oraz Królów W. Brytanii i Pruskiego, i do danéy im dnia 12. tegoż Maia odpowiedzi, upoważnieni do tego od Seymu Deputowani zawarli dla oznaczenia stosunków Szwaycaryi w teraźnieyszéy woynie, i przedsięwzięcia środków ku odwróceniu wspólnego niebezpieczeństwa, następuiącą Umowę:

Artykuł 1. Celem przymierza zawartego między Dworami Austryackim, Rossyyskim, Angielskim i Pruskim iest przywrócenie spokoyności powszechnéy, i utrzymanie pokoiu w Europie. Gdy z nim iak nayściśléy połączone są nayważnieysze interessa Szwaycaryi, przeto oświadcza, iż uroczyście przystępuie do tego systematu, przyrzekaiąc: iż go nigdy nie odstąpi, żadnego innego związku nie zawrze, nie wda się w żadne układy przeciwne temu systematowi, i że dla osiągnienia celu tego przymierza według sił swoich wspólnie działać będzie. NN. Monarchowie przyrzekaią z swoiey strony, iż przy zawarciu powszechnego pokoiu, nad zachowaniem korzyści, zapewnionych Szwaycaryi Uchwałami Kongressu Wiedeńskiego w dniach 20. i 29 Marca 1815, czuwać, i w ogólności interessami iey opiekować się będą, ile okoliczności dozwolą.

Art. 2. Dla dopełnienia warunków w poprzedzaiącym artykule wyrażonych przyrzeka Szwaycarya, która iuż wystawiła 30,000 ludzi, a dla wsparcia ich w przypadku potrzeby ieszcze odwodowe woysko urządza, iż ciągle dostateczny korpus w polu będzie utrzymywała, częścią dla zabezpieczenia granic swoich przeciw napadowi nieprzyiacielskiemu, częścią dla przeszkadzania na tey stronie wszelkiemu przedsięwzięciu, szkodliwemu działaniom wóysk sprzymierzonych.

Art. 3. NN. Mocarstwa obowiązuią się na tenże koniec, i póki okoliczności wymagać będą, w sposób stosowny do powszechnego planu działań, mieć w pogotowiu dostateczną część sił swoich dla pomocy Szwaycaryi, gdyby granice iey napadnione były, a ona wsparcia żądała.

Art 4. NN. Mocarstwa maiąc wzgląd na usiłowania, do iakich się Szwaycarya wspólnie z niemi obowiązuie, zrzekaią się utworzenia dróg woyskowych, szpitalów i uciążliwych zakładów na ziemi Szwaycarskiey. W naglących przypadkach, w którychby wspólny interes wymagał chwilowego przechodu wóysk sprzymierzonych przez iaką część ziemi Szwaycarskiey, o zezwolenie Seymu na to starać się będą. Dalsze z tego zezwolenia wynikaiące urządzenia i wynagrodzenia, iakichby Szwaycarya za to żądać mogła, przez Kommissarzy w dobry sposób oznaczone bydź maią.

Art. 5. NN. Mocarstwa przyrzekaią ułatwienie kupna broni i innych potrzeb woiennych w przyległych Kraiach dla Kantonów, któreby ich potrzebowały, skoro o to zaydzie żądanie.

Art. 6. NN. Mocarstwa, częścią dla dania Szwaycaryi dowodu życzliwości swoiey, częścią chcąc bydź pomocnemi Kantonóm,

któreby nie miały sposobności innym sposobem opędzania kosztów długo trwaiącego uzbroienia, zechcą ie wspierać pożyczką pieniężną. Ogół tey pożyczki i inne potrzebne warunki osobną umową oznaczone będą.

Art. 7. Zatwierdzenia NN. Cesarzów i Królów, tudzież Seymu imieniem Kantonów sprzymierzonych, wymienione bydź maią w Zürich w przeciągu trzech tygodni, lub prędzey, ieśli bydź może. W dowód czego Pełnomocnicy ninieyszą Umowę podpisali, i pieczęciami stwierdzili.

W Zürich dnia 20. Maia 1815.

Schraut, pełnomocny Minister i nadzwyczayny Poseł N. Cesarza Austryackiego.

Stradfort-Canning, pełnomocny Minister i nadzwyczayny Poseł N. Króla W. Brytanii i Irlandyi.

Paweł Baron Krüdener, Sprawuiący interessa N. Cesarza Wszech Rossyi.

Baron Chambrier d'Oleyres, pełnomocny Minister i nadzwyczayny Poseł N. Króla Pruskiego.

Wyss, Burmistrz Zurychski i Prezes Seymu.

Wieland, Burmistrz Bazyleyski.

Większa część Kantonów iuż zatwierdziła tę Umowę; Kanton Bazyleyski zaś odrzucił ią większością 55 głosów przeciw 53.

Wszystkie woyska Francuzkie na granicach Szwaycaryi, były dnia 12go i 13go Czerwca w poruszeniu.

Ziednoczone Niderlandy.

N. Król Niderlandzki powodowany nadzwyczaynemi okolicznościami, w iakich Królestwo Ziednoczonych Niderlandów zostaie, za zdaniem swoiey Rady Stanu postanowił uczynić ruchomą milicyę narodową przez ciąg woyny przeciw Bonapartemu, a na wszelki przypadek, i przez rok bieżący. Że zaś fundamentalne prawo Królestwa przepisuie, iż ta milicya nie może bydź użytą czynnie bez zezwolenia Powszechnych Stanów, przeto Król przesłał im z Bruxelli pod dniem 13. Maia Poselstwo z żądaniem zezwolenia Stanów, aby milicyi narodowey mógł użyć tak w Kraiu, iak za granicami tego. Doniósł oraz, iż nad całém woyskiem Królestwa powierzył dowództwo Xięciu Welingtonowi, i mianował go Feldmarszałkiem Królestwa.

Stany przychyliły się zupełnie do żądania i postanowienia Króla, któremu posłały w tey mierze Poselstwo, uchwalone na sessyi dnia 19. Maia.

Dnia 6go Czerwca powróciła z Bruxellii do Hagi N. Królowa Niderlandzka, a nazaiutrz sam Król.

N. Król Francuzki Ludwik XVIII., wyiechał dnia 12. Czerwca z Gandawy na Bruxeliię do Antwerpii.

Od dnia 9go Czerwca woysko Angielskie, Hannowerskie i Pruskie, było w poruszeniu ku granicóm Francyi.

Teatr Woyny.

Dostrzegacz Austryacki pod d. 24. Czerwca donosi co następuie:

„Według listu z Heidelberga (główney kwatery Monarchów sprzymierzonych) pod d. 18. b. m., napadnione były d. 15. b. m. między Maubege, i Thuin przedpoczty Pruskie. Jenerał Tauentzien, który niemi dowodzi, zmuszonym został przez to cofnąć się do główney części woyska — Austryackie i Pruskie woyska, nadciągaią dla rozpoczęcia działań zaczepnych. Przy nayzupełnieyszéy zgodzie, panuiącéy pomiędzy Wodzami, przy wybornym stanie wóysk i ożywiaiącym ie duchu, nie należy wątpić o naypomyślnieyszych wypadkach wspólnie ułożonych działań. Jak się dowiaduiemy, wyiechał Bonaparte d. 13. Czerwca z Paryża (*a więc nie dnia 8go, iakeśmy w przeszłym Nrze Gazety naszéy na stronnicy 506. według wiadomości* Bruxelskich *donieśli*), i miał tymczasem główną kwaterę swoią w Laon założyć. Monarchowie sprzymierzeni zostawać będą razem w iedney, i teyże samey główney kwaterze."

Gazety Berlińskie z dnia 24. Czerwca zawieraią następuiący artykuł z Berlina pod d. 23. tegoż miesiąca:

„Według nadeszłych tu wiadomości porzucił nakoniec Bonaparte tak nienaturalną mu rollę tchnącego pokoiem człowieka, i uderzył d. 15. b. m. w okolicy Charleroi na przedpoczty pierwszego korpusu woyska Pruskiego, bez żadnego poprzedniczego oświadczenia. Potyczka była bardzo żywa,

a podczas, gdy z oboyga stron z wielkiém roziątrzeniem walczono, okazały woyska nasze na nowo zwyczayną odwagę swoią. — Ponieważ nie można było ieszcze przewidzieć zamiarów nieprzyiaciela, przeto skupił polny Marszałek Xiążę Blücher trzy pierwsze korpusy woyska swoiego między Wavre, Sambref i Fleurus, a 4temu korpusowi woyska, stoiącemu ieszcze do owego czasu koło Leodyum pod sprawą Jenerała Bülowa, kazał posuwać się naprzód. — Tak z woyskiem Angielskiém w ścisłym związku zostaiąc, ziechał się Xiążę Blücher z Xięciem Wellingtonem, a obadwa Wodzowie naradzali się ieszcze względem obopólnych środków swoich. Dnia 16go Czerwca o godz. 2giey po południu rozpoczęli znowu Francuzi potyczkę, i nacierali naybardziey na środek woyska naszego, które walcząc z nadzwyczayną odwagą, utrzymało się niezachwiane w stanowisku swoiém pomimo ponawianych usiłowań nieprzyiaciela. Jedna Francuzka kolumna pod sprawą Jenerała Bertranda, uderzyła o tym czasie na drogę idącey przez Quatre-Bras do Gemappe, na posterunki woyska Belgickiego i Hollenderskiego; natarcie to mogłoby było z powodu przemagaiącey nieprzyiacielskiey siły stać się bardzo szkodliwém dla ogółu, gdyby ciągnąca z Bruxelii kolumna Anglików, Hannoweranów i Brunświczyków, nie była tam w sam dobry czas nadciągnęła. Tu ruszyły na przód woysko Angielskie i prawe skrzydło woyska Pruskiego, a posuwały się aż do wieczora, gdzie noc położyła koniec potyczcę. — Strata w zabitych i ranionych ze strony naszéy, nie iest ieszcze dokładnie oznaczoną; 300 ranionych Prusaków przywieziono do Akwisgranu. — Wodzowie nasi narażali się na naywiększe niebezpieczeństwa. Xiążę Blücher dostał lekkiey kontuzyi w nogę, lecz nie zsiadał bynaymniey z konia. Pod Jenerałem Hrabią Gneisenau ubito dwa konie; szpadę iego zgruchotał ieden granat, ón sam zaś, został szczęśliwie nietkniętym. W nocy z dnia 16go na 17ty cofnęło się woysko Francuzkie, po tém nieudaniu się natarcia, w granice swoie. Dnia 17go przeniósł Xiążę Blücher główną kwaterę swoią do Namur. W pogoni miała iazda Angielska zabrać iuż nieprzyiacielowi 15 dział i 2000 niewolnika. Takie są nadeszłe tu (do Berlina) wiary godne prywatne wiadomości, gdyż urzędowe doniesienia, do wielkiey główney kwatery posłanemi zostały."

Dostrzegacz Austryacki pod d. 26. Czerwca zawiera o pierwszych zdarzeniach woiennych w Niderlandach, list prywatny z Heidelberga d. 20. Czerwca pisany, którego główna treść iest następuiąca:

„Bonaparte, nękany zwiększaiącą się codziennie woyną domową, i stronnictwami stolicy do azardownego przedsięwzięcia zniewolony, opuścił Paryż d. 13. Czerwca, i rozpoczął d. 15. t. m. kroki nieprzyiacielskie z główną siłą woyska swoiego, skupioną nad Wyższą Sambrą. Zdaie się, iż planem iego było rozłączyć woyska Xiążąt Wellingtona i Blüchera, pobić ie każde z osobna, aby według możności zaiąć przez nadspodziany napad twierdzę Antwerpiię i Sprzymierzonych za Mozę odeprzeć. Nie udał się ten plan, a w krwawych potyczkach d. 16. Czerwca zwiedzionych, mógł ón przy przemagaiącey sile swoiey, zdziałać tylko między Wavre i Waterloo połaczenie się obu wóysk sprzymierzonych, które dnia 17go wieczorem nastąpiło. Sprzymierzeni zasłaniali Bruxeliię, Gandawę i Antwerpiię, i zależeć to będzie od wypadku wielkiey, walney bitwy, czyli Bonaparte będzie się mógł utrzymać i w okolicy Charlerei, z którey przed nim ustąpiono. Ta bitwa nie nastąpiła dnia 17go; Xiążę Wellington zamyślał ią stoczyć nazaiutrz."

Gazeta Wiédeńska pod d. 26. Czerwca zawiera następuiące urzędowe wiadomości z teatru woyny:

Doniesienia z główney kwatery Heidelberga pod d. 20. b. m., zawieraią następuiące poprzednicze wiadomości o rozpoczęciu kroków nieprzyiacielskich:

„Dnia 13go wyiechał Bonaparte z Paryża i udał się do woyska swoiego, które na granicy Niderlandzkiey rozstawił. Dnia 15go uderzono na korpus Jenerała Ziethen, który miał rozkaz uważania Sambry, i cofnienia się ku Fleurus w przypadku ziawienia się przemagaiącey siły nieprzyiacielskiey. Polny Marszałek Xiążę Blücher wyiechał na tę wiadomość z Namur i postanowił zebrać pod Sombref rozrzucone ieszcze korpusy, by na nieprzyiaciela albo uderzyć, lub też według okoliczności wstrzymać go tak długo, pókiby odlegleysze dywizye Pruskie nie zdołały połączyć się z resztą. Polny Marszałek Xiążę Wellington skupił takoż posunięte na przód korpusy swoie; korpus Xięcia Oranii uszykował się pod

Quatre=Bras. — Dnia 16go o godz. w pół do 3ciey uderzyła główna siła Francuzka na trzy, uszykowane iuż pod Sombref korpusy Pruskie. Korpus Jenerała Bülowa nie mógł ieszcze dla popsutych dróg przybyć z odwodami artyleryi i iazdy. Polny Marszałek Blücher, nie zważaiąc na przemagaiącą siłę nieprzyiaciela i chcąc zyskać czas dla zebrania główney siły swoiey, zaczął potyczkę, która była morderćza i aż do nocy ǀ trwała. Nieprzyiaciel, mimo wszelkich natężeń swoich, nie mógł przymusić do ustępu walecznych Prusaków. Polny Marszałek Blücher cofnął się iednak ku Wavres, aby w tém stanowisku, gdzie tymczasowo zebrała się reszta zbroynych sił Pruskich, wydadź walną bitwę nieprzyiacielowi. — Podczas, gdy trzy korpusy Francuzkie wraz z gwardyą użytemi były w rosprawie pod Sombref, uderzyły dwa korpusy pod sprawą Marszałka Ney i dywizya iazdy dowództwa Jenerała Kellermana, na przednią straż Marszałka Wellingtona; 6000 ludzi piechoty Angielskiey, odparły wszystkie natarcia przemagaiącego wielce liczbą nieprzyiaciela; ku wieczorowi przyśpieszyło na pomoc woysko Xiążęco - Brunświckie. Sam Xiążę przywodził mu do potyczki, i poległ wkrótce, ugodzony kulą. Woysko to strapione wielce tym opłakaném zdarzeniem, lecz nie zgnębione bynaymniey, podwoiło swoie natężenia i odniosło nayzupełnieysze zwycięztwo. — Marszałek Xiążę Wellington, uwiadomiony dnia 17go zrana o obrotach polnego Marszałka Xięcia Blüchera, dał woysku swoiemu rozkaz uszykowania się pod Waterloo. Dnia 17go wieczorem stały obie woyska w okolicach Watterloo połączone, będąc gotowemi przyiąć walną bitwę. — Siła nieprzyiaciela wynosić może około 140,000 ludzi, policzywszy w to 20,000 iazdy. Nie więcey, iak tylko 50,000 Prusaków, odparło w przeciągu 5ciu godzin wszystkie natarcia podwóyney prawie siły nieprzyiacielskiey, gdy tymczasem przednia straż woyska Wellingtona dwa całe korpusy Francuzkie do odwrotu zmusiła. Jeńców prawie żadnych z obu strón nie wzięto. — Dnia 15go przeszedł Francuzki Jenerał Bourmont z 5ma wyższymi Officerami, a dnia 16go znowu ieden Officer ze Sztabu ieneralnego do wóysk sprzymierzonych.—Też same wiadomości z Heidelbergu donoszą, że wszystkie, stoiące nad Renem woyska sprzymierzone posuwaią się daley, i że tam wyglądano przeyścia ich przez granicę. — Według doniesień od linii przedpocztów Królewsko = Bawarskiego woyska pod Zweybrücken, przeszło dnia 18go w iedném mieyscu 1800 gwardystów narodowych. Codziennie przybywaią do przedpocztów Officerowie Francuzcy, którzy się za Królem oświadczaią. — Zbiegostwo woyska Francuzkiego w głąb Francyi, iest nie mniey znakomite."

Oprócz tego ogłosiła ieszcze Gazeta Wiédeńska pod d. 26. Czerwca przez Dodatek nadzwyczayny następuiące urzędowe doniesienie:

Z Heidelberga d. 21. Czerwca 1815go o godz. 6téy wieczorem.

„Wyprawiony z Bruxelii d. 19. b. m. w południe goniec, który tu właśnie co przybył, przywiózł wiadomość o wielkiém stanowczém zwycięztwie, które połączeni Marszałkowie, Xiążęta Wellington i Blücher, nad woyskiem nieprzyiacielskiem d. 18. b. m. pod Mont St. Jean odnieśli. — Po dopełnioném w nocy z dnia 17go na 18ty połączeniu wóysk sprzymierzonych, czekali Marszałkowie Wellington i Blücher, pierwszy w stanowisku swoiém pod Mont St. Jean (o półgodziny drogi z przodu Waterloo), a drugi pod Wavres na nieprzyiacielskie natarcie, które d. 18. o godz. w pół do 1wszéy z południa, na skrzydle dowodzoném przez Wodza Angielskiego, z nadzwyczayną tęgością nastąpiło. Nayuporczywsze pokuszenia się nieprzyiaciela o opanowanie wsi Mont St. Jean, z naywiększą stratą iego odpartemi zostały. — O godz. 3ciey kazał Xiążę na iedną kolumnę, która chciała się odważyć na przypuszczenie szturmu do tego stanowiska, ieździe swoiey uderzyć i znieść ią. Oprócz znakomitey liczby ranionych i zabitych. wpadło 3000 ieńców i kilka orłów w ręce zwycięzców. — Tymczasem roziątrzone natarcia Bonapartego na bohaterskiego Przeciwnika iego, trwały do godz. 6tey wieczorney. W tey chwili rzuciło się woysko Pruskie z natarczywością na prawe skrzydło Francuzów. Zamiar Xięcia Blüchera dążył do odcięcia Bonapartego od Gemappe; ten ze swoiey strony skupił wszystkie massy swoie dla wprawienia Xięcia w działanie odporne, i dopięcia oraz celu 5ciogodzinney walki z Xięciem Wellingtonem. — Wódz Angielski umiał iednakże chwycić tę stanowczą chwilę, i ruszył na pród z nadspodzianą tęgością; na to powstała znagła trwoga we wszystkich sze-

regach woyska Bonapartego, która się w niepodobny do opisania nieład, a wkrótce w powszechną ucieczkę zamieniła. — Jedyny, dla woyska Francuzkiego otwarty, nader przykry gościniec ku Maubege, okrytym został działami i wozami amunicyynemi. Zabrano trzysta dział i połowę ekwipaże Bonapartego. Woysko Pruskie ścigało nieprzyiaciela z ogniem swoiego Wodza; woysko Xięcia Wellingtona mogło po pełney chwały stracie, którą ucierpiało, częściami tylko postępować; udało się ono gościńcem na Mons idącym. Mężne to woysko żałuie ciężko ranionego Hrabiego Urbridge, Dowodcę iazdy Angielskiey, tudzież śmierci Jenerała Kwatermistrza Dalancey. Królewic Następca Niderlandzki i kilkunastu Adjutantów Marszałka, a między tymi Jenerałowie Vincent i Pozzo di Borgo, przy boku Xięcia Wellingtona ranionymi zostali. — Liczba przechodzących Officerów, pomnażała się co godzina przy odeyściu tego doniesienia."

Gazety Berlińskie pod d. 24. Czerwca, ogłosiły przez Dodatek nadzwyczayny następuiące urzędowe doniesienie, ogłoszone przez polnego Marszałka Kalckreuth, woyskowego Gubernatora Berlina:

Porucznik Narndt, wyprawiony gońcem z główney kwatery JO. Xięcia Blüchera Wahlstadt, przywiózł dopiero co następuiący list od niego:

„Uwiadomiam JW. Pana, że dnia wczorayszego, łącznie z woyskiem Angielskiem „dowództwa Xięcia Wellingtona, odniosłem nad Napoleonem Bonapartem nayzupełnieysze zwycięztwo, iakie „tylko kiedy otrzymanem bydź może. Bitwa zaszła w pobliskości kilku, na idącym „ztąd do Bruxelii gościńcu stoiących domów, zwanych piękném przymierzem „(*la belle alliance*), i niemasz podobnoś lepszego nazwiska dla dnia tak ważnego. Woysko Francuzkie zupełnie rozwiązane, a zdobyliśmy nadzwyczayne dział mnóstwo. „Czas nie pozwala mi donieść JW. Panu „więcey w tey chwili. Zachowuię sobie „szczegóły i proszę tylko JW. Pana udzielić dobrym Berlińczykom tę wesołą wiadomość. — W główney kwaterze Gemappe d. 19. Czerwca 1815go, o godz. kwadrans na 6tą z rana."

Blücher.

Porucznik Narndt, to ustnie dodaie: „Przy odieździe iego liczono iuż zdobytych 192 dział, a przeszło dwoie tyle wozów amunicyynych i żywności. Cały ekwipaż Bonapartego i Jenerałów iego wpadł w nasze ręce. Jenerał Duhesme, dowodzący iedną dywizyą dawney gwardyi, dostał się, ciężko raniony, z 2ma Adjutantami w niewolą. Jenerał Porucznik Gneisenau, ścigał przez całą noc z całém woyskiem nieprzyiaciela, iednakże nigdzie nie znalazł odporu. Xiążę Blücher zamyślał przenieść główną kwaterę swoią do Charleroi. Bonaparte, którego woysko Angielskie przez Nivelles ścigało, uciekał ku Avesne. Dnia 19go w południe, stał ieszcze korpus Jenerała Vandamme przeciw 3mu korpusowi woyska, dowództwa Jenerała Barona Thielemana, stoiącemu pod Wavre. Gdy gościńce idące na Nivelles i Charleroi, korpusowi Jenerała Vandamme są odciętemi, i gdy Niemiecki korpus woyska wtargnął z Trewiru do Givet, przeto iest ón na wszystkich stronach odciętym, a los taki, iak pod Kulmem, łatwo drugi raz doścignąć go może."

Kalckreuth.

Dostrzegacz Austryacki pod d. 27go Czerwca donosi, że wszystkie wiadomości o pamiętném i stanowczém zwycięztwie, odniesioném przez Sprzymierzonych pod Mont St. Jean, zgadzaią się na to, iż Bonaparte, który według zapewnienia naocznych świadków misterne obroty czynił, i wszystkie siły zbroyne, iakie tylko można było połączyć na tym punkcie, a nawet 25ciotysięczny korpus Jenerała Gerarda z Mecu przez Sedan do siebie ściągnął, w naywłaściwszém rozumieniu tylko przewyższaiącym talentem Zwycięzcy pod Salamanką i Wittoryą, wspartym bezprzykładną walecznością zostaiącego pod sprawą iego woyska, tudzież przez bohaterską energiię Prusaków, szturmuiących pod wodzą ich osiwiałego pod wawrzynami Wodza, pobitym został. — Jazda Angielska przełamała i zrąbała dwa czworograny dawney gwardyi. Xiążę Oranii, lekko tylko raniony. Hrabiemu Urbrigde (Sir Edwardowi Paget), urwała kula działowa nogę. Jenerał Picton poległ. W potyczce dnia 16go Czerwca zwiedzioney, Pruscy Jenerałowie Jürgas i Brause ranionymi bydź maią. — Strata nieprzyiacielska w potyczkach dnia tego, a osobliwie w bitwie dnia 18go, iest ogromna.

(*Do tego Nru załączony iest Dodatek nadporządkowy.*)

Dodatek nadporządkowy do Nru 53 Gazety Lwowskiéy.

Królestwo Saskie

Z Drezna donoszą pod dniem 7. Czerwca co następuie:

Dziś po 20tomiesięczney nieobecności powrócili do tuteyszéy stolicy Królestwo Jchmość z Królewną Maryą Augustą w towarzystwie Xięcia Antoniego i Małżonki iego, Xięcia Maxymiliiana i iego familii, tudzież Xiężniczki Maryi Anny. Na granicy Królestwa powitani byli od Szlachty Powiatu Miśniyskiego, a po całéy drodze aż do stolicy, Lud tłumami zgromadzony nayżywszą okazał im radość. Uroczysty wiazd do stolicy odbył się o godzinie 6téy wieczorem przy huku dział i odgłosie dzwonów. Przy wystawionéy przed rogatką Pirnayską bramie tryumfalnéy z napisem: Salve Pater Patriæ (Witay Oycze Oyczyzny) przyięci byli Królestwo Jchmość od Duchowieństwa i Magistratu. Cechy z chorągwiami, około 500 panienek biało ubranych, które imieniem miasta ofiarowały wiersz Królowi, i większa część młodzieży z Akademii Lipskiéy, otaczały brame tryumfalna. Ztamtąd iechali Królestwo Jchmość wśród szeregów gwardyi narodowéy i obecnego tu woyska przy nieustannych radosnych okrzykach do zamku, gdzie przy wschodach przyięci byli od Xiężniczki Elżbiety. Wieczorem miasto było oświecone.

Z powodu powrotu do stolicy wydał N. Król następuiące obwieszczenie:

„Sasi! Król Wasz powrócił do Was, głęboko dotknięty dolegliwościami, które Jego i Was dotąd trapiły, i przeięty boleścią rozłączenia, które mu wielką część wiernych i ukochanych Jego Poddanych oderwało, ale nie bez pociechy, iaką mu sprawuie zaufanie w miłości i duchu pozastałego mu Ludu.“

„Dowiedliście dawnéy sławy Sasów, i powiększyliście ią w przykrym czasie, w którym od Was rozłączeni byliśmy. Wytrzymaliście spokoynie, czego uniknąć nie można było; we wszystkich zdarzeniach, które Was trapiły, powodowaliście się duchem prawości i obowiązku; głośno i niewątpliwie okazaliście przywiązanie Wasze do Nas i Naszego Królewskiego Domu w obliczu całéy Europy.“

„Jakże przy duchu, który Was ożywia, przy uczuciach, iakieście iawnie okazali, nie mielibyśmy się oddać pocieszaiącéy nadziei, iż za pomocą Boską, przez Nasze i Wasze połączone usiłowania, zdołamy zwolna zagoić głębokie, przez przeciwne czasy zadane Wam rany, i rozkrzewić znowu pomiędzy Wami szczęśliwość i ukontentowanie?“

„Na to, i na ułatwienie ile możności niezbędnych ciężarów, których na nowo zagrażaiące zaburzenie spokoyności publiczney wymagać będzie, nieustannie obrócone będą nasze Oycowskie usiłowania. Wzywamy Was, abyście ku temu ważnemu celowi według stosunków i sił Waszych z niezmordowaną pilnością i podwoioną gorliwością działali. Przez Waszą ufność, Wasze posłuszeństwo, Waszą zgodną i czynną pomoc, wszelkie do tego celu dążące środki przyśpieszone i załatwione będą.“

„Poczynione przez dotychczasowe Rządy w Konstytucyi, w prawach i urządzeniach kraiowych odmiany, rozstrząsać będziemy iak naytroskliwiéy, i stosownie do okoliczności, albo ie zachowamy, albo zniesiemy. Urzędnicy przez te Rządy osadzeni, do dalszego Naszego urządzenia pozostaią tymczasowo na mieyscach swoich.“

Dań w Dreźnie dnia 7. Czerwca 1815.

(L.S.) Fryderyk August.
Globig. Baron Manteuffel.

Dalszy ciąg (*przerwanego w przeszłym Nrze Gazety naszéy*) traktatu pokoiu między N. Królem **Saskim** i N. Królem **Pruskim**:

Art. 9.) Długi, zahipotekowane wyłącznie na tych Prowincyach, co niepodzielone iednemu z Rządów przypadły, albo przy nim pozostały, przechodzą całkiem na ten Rząd, pod którym te Prowincye zostawać będą. Względem długów na owych Prowincyach zabezpieczonych, z których część iedna N. Królowi **Saskiemu** pozostała, równie iak i na tych, które się całego w ogóle Królestwa tyczą, stanowią N. Król **Saski** i N. Król **Pruski** następuiącą zasadę:

Te długi, dla których zaspokoienia tak we względzie kapitału, iako też prowizyi pewne i osobne dochody są przeznaczone, a które przeto zwać się mogą długami zabezpieczonemi, maią bydź rozróżnione od tych, które za takie poczytanemi bydź nie mogą; pierwsze zostaną przy tych dochodach w tym sposobie, że ilość onych temu albo drugiemu Rządowi przypadaiąca, stanowić będzie miarę podziału między Rządy długów, zabezpieczonych na tychże dochodach.

Co się zaś tycze owych, dla których zaspokoienia nie ma pewnych wyznaczonych dochodów, a które przeto nie są zahipotekowane, tedy powód, z którego zaciągnione zostały, powinien wskazać także fundusze, na których takowe długi powinny były bydź zabezpieczonemi, to iest: wskazać tę część przychodów, które do opłacenia prowizyi i umorzenia kapitału mogłyby były bydź użytemi. **Saxoniia** i **Prusy** przyłożą się do tego w miarę stosunku, w iakim te dochody pobierać będą. Gdyby nad wszelkie spodziewanie zdarzyć się miała niemożność wskazania mieysca funduszu, na któryby dług iaki przekazanym bydź musiał, tedy się tak postąpi, iak gdyby ogół przychodów iakiéy Prowincyi, instytutów, funduszu lub kassy, dla których dobra długi te są zaciągnione, był nim obciążony, a dług ten przeydzie na obadwa Rządy w tym stosunku, w iakim są uczestnikami tych przychodów. Zastawy, które się przez spłacenie kapitału, na zabezpieczenie onego dane, wykupią, oddane zostaną téy Prowincyi, instytutóm, funduszom, lub osobom, którym też zastawy prawem własności należą; te zaś, które są własnością iakiéy między obie Państwa podzielonéy Prowincyi, zostaną rozdzielone w takim stosunku, w iakim obiedwie części téy Prowincyi przyłożą się do spłacenia kapitału. Zasady, iakie się tu wyżéy we względzie długów stanowią, będą także w równy sposób do należytości (*activa*) zastosowane.

Art. 10.) Ponieważ NN. Królowie **Saski** i **Pruski** za rzecz potrzebną uznali, ażeby długi, zaciągnione dla potrzeb i służby Królestwa Saskiego przez centralną Kommissyę, skrupulatnie zaspokoione były, przeto zgadzaią się na to, aby takowe wzaiemnie zaręczone i przez obadwa Rządy zapłacone były. Z tego powodu mianowaną będzie ze Stron obóyga bez zwłoki równa liczba Kommissarzy, którzy te długi obliczą, podział onych stosownie do 9go Artykułu według zasady, przyiętéy dla niezahipotekowanych długów kraiowych uskutecznią, i termin wypłaty, a oraz i warunki ich spłacenia ustanowią ObadwaRządy biorą na siebie obowiązek zapewnienia sobie środków wypłaty; zastrzegaią sobie także nawzaiem też wypłaty, albo przez wybranie zaległych podatków i przedaż zrąbanego nadzwyczaynie po lasach drzewa, na które przekazanemi były, albo przez inne, równe bezpieczeństwo stanowiące środki, tym sposobem uskutecznić, ażeby przyięte obowiązki względem terminów wypłaty, dla któréy podatki i rąbanie drzewa były nakazane, wypełnionemi zostały. Gdyby zaś wpływ podatków i przedaż lasu okazały się niewystarczaiącemi na wypłatę, tedy zgodzono się na to, ażeby

z tego, co się z Pruskiéy części uzbiera, naprzód długi banku i morskiego handlu Pruskiego zaspokoiono; ieżeliby zaś dla załatwienia onych potrzebne ieszcze były wypłaty z części Saskiéy, a wpłynione podatki i przedaż drzewa z lasów okazały się nad wszelkie spodziewanie niewystarczaiącemi na zaspokoienie banku i morskiego handlu Pruskiego w nadeszłym terminie wypłaty, zezwoli się ze strony Pruskiéy na przedłużenie terminu aż do iarmarku Lipskiego na S. Michał r. b. — Co się zaś tycze zapłacenia reszty, z podatków i przedaży drzewa z lasów zaspokoić się maiących wypłat, tedy zastrzegaią sobie N. Król Saski i N. Pruski, że w przypadku, gdyby ten dochód nie był wystarczaiącym, ułożą się z wierzycielami za pomocą ugody, lub przez inny iaki sposób względem przedłużenia terminu i łatwieyszych warunków wypłaty.

Art. 11.) N. Król Pruski uznaie wyraźnie znane pod nazwiskiem biletów kassowych papiéry za należące do tych długów kraiowych, które podług zasady w 9tym Artykule ustanowionéy, maią bydź podzielone. N. Król Pruski przyrzeka podług tego przypadaiącą na siebie część ich przyiąć, i obowiązuie się równie iak i N. Król Saski, maiąc zawsze na baczéniu dobro obopólnych swych Poddanych, naystosownieysze za wspólném porozumieniem się przedsięwziąć środki, w celu utrzymania kredytu tych papierów w obudwóch Państwach. Tym końcem zgodziły się obadwa Rządy na ustanowienie obopólnéy Administracyi biletów kassowych, która ma trwać przynaymniéy aż do 1go Września r. b., i któréy podług wzaiemnéy umowy będą dostarczane fundusze dla utrzymania kredytu tych biletów; zgodziły się niemniéy i na to, aż by w tym przeciągu czasu, względem przyymowania tych biletów kassowych w podatkach lub iakichkolwiek bądź zapłatach do obopólnych Kass Królewskich, żadna odmiana w byłych dotychczas względem tego przepisach, tak w części Królestwa Saskiego Prusom odstąpionéy, iako też i w téy, która przy N. Królu Saskim pozostaie, bez poprzedniczego wzaiemnego porozumienia się, przedsięwziętą nie była.

Art. 12.) Ponieważ N. Król Saski czyni reklamacye, tak w względem upłynionych dochodów Cyrkułu Kotbuskiego, iako też względem summ, z góry Cyrkułowi temu zaliczonych, przeto ma się ustanowiona 14tym Artykułem Kommissya tym przedmiotém szczególniéy zatrudnić i podług tych samych zasad sobie postąpić, iakie co do podobnych przedmiotów w niniéyszéy umowie przyiętemi zostały.

Art. 13.) N. Król Pruski przyrzeka wszystko podług nayliberalnieyszych zasad urządzić, co się tylko tycze własności i dobra Poddanych Strón oboyga. Niniéyszy Artykuł ściągać się ma szczególniéy do stosunków tych osób, które swe posiadłości pod obydwoma Rządami, Saskim i Pruskim zatrzymuią, tudzież do handlu Lipskiego i wszystkich innych przedmiotów tego rodzaiu; aby zaś osobista wolność mieszkańców tak odstąpionych Prowincyi, iako też i innych tamowaną nie była, ma im bydź wolno przenosić się z iednego Kraiu do drugiego, co iednak nie uwalnia ich od powinności służby woyskowey i zachowania prawnéy formalności; mogą także i swóy maiątek wywozić bez podlegania za to naymnieyszéy opłacie.

Art. 14.) N. Król Saski i N. Krol Pruski mianować będą natychmiast Kommissarzy dla uporządkowania wsposobie iasnym i wyraźnym przedmiotów obiętych Artykułami 6tym do 13go, tudzież 16tym do 20go. Kommissya ta zasiadać będzie w Dreźnie, a czynność iéy ma bydź naypóźniéy w przeciągu trzech miesięcy, rachuiąc od dnia wymia-

ny zatwierdzeń ninieyszego traktatu, ukończoną.

Art. 15.) Ponieważ N. Cesarz Austryacki ofiarował swoie pośrednictwo dla załatwienia wszystkich układów, które stały się potrzebnemi w skutku postanowionego 2gim Artykułem Kraiów odstąpienia, przeto N. Król Pruski i N. Król Saski przyymuią to pośrednictwo tak w ogólności, iako też w szczególności co do owych przedmiotów, które Kommissyom, wymienionym w 3cim i 14tym Artykule traktatu, poruczone będą. J. C. K. Apostolska Mość obowiązuie się więc mianować bez zwłoki Kommissarza i opatrzéć go pełnomocnictwem, aby się do czynności wzmiankowanéy Kommissyi przyłożył.

Art 16.) Gminy, korporacye, miłosierne fundusze, naukowe instytuta, które w odstąpionych Prusom przez N. Króla Saskiego Prowincyach i Powiatach, lub w pozostałych przy N. Królu Saskim Prowincyach i Powiatach znayduią się, iakakolwiek bądź zaydzie zmiana w ich przeznaczeniu, nietylko swoie posiadłości, ale też i dochody, które im z prawa fundacyi należą, lub które od nich późniéy prawie nabyte zostały, zatrzymaią pod obydwoma Rządami, tak Pruskim, iako i Saskim, bez doświadczania trudności w zarządzaniu i pobieraniu tychże dochodów; iednakże muszą się w każdym przypadku takim prawóm poddać i takie ciężary ponosić, iakim w tym Kraiu, w którym się znayduią, wszystkie posiadłości i dochody tego rodzaiu są podległe.

Art. 17.) Powszechne zasady, iakie Kongres Wiédeński względem wolnéy na rzekach żeglugi przyiął, maią także wyznaczonéy wmoc 14go Artykułu Kommissyi służyć za prawidło, podług którego postanowionem bydź ma bez zwłoki wszystko, co się tylko tycze żeglugi; te zasady maią bydź szczególniey zastosowane do rzeki Elby i spławu drzewa w tratwach i poiedyńczo, iako też do rzek znanych pod nazwiskiem kanału Elsterwerder, czarnéy i białéy Elstery, niemniéy też i do owego kanału, który z ostatniey wypływa.

Art. 18.) N. Król Pruski obowiązuie się wypełnić te umowy, które Rząd Saski z dzierżawcami dóbr skarbowych i dochodów skarbowych w odstąpionych Artykułem 2gim Prowincyach i Powiatach, zawarł, a których czas ieszcze nie upłynął.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Wiadomości kraiowe.

Z Tryjestu d. 9. Czerwca. — Wczoray wysiadła tu na ląd była Królowa Neapolitańska z familiią i świtą swoią. Dla towarzyszenia iéy ziechał tu C. K. Major Sunstenau ze Sztabu jeneralnego. Okręt liniiowy Angielski Tremendons o 74 działach, który ią tu przywiózł z Neapolu, powitał port nasz rano, na które to powitanie odpowiedziały wystrzały dział z zamku naszego. Wieczorem odpłynął ten okręt nazad do Neapolu.

Sprostowanie. — *W przeszłym Nrze Gazety naszéy, w. Dodatku nadporządkowym pod artykułem ze* Lwowa, *w przedziale 1wszym, wierszu 9tym od dołu licząc, zaszły w liczbach i datach omyłki. To mieysce, poczynaiące się od wyrazów:* „Pomiędzy temi processami" *a kończące się słowem:* „podane." *właściwie tak opiewać powinno:*

„Pomiędzy temi processami, ieden dnia 28go, drugi dnia 30go Listopada 1814go, a pozostałe 4 dnia 13go, 14go i 15go Grudnia były ukończone i gotowe do dnia Wyroku. Z reszty zaległych 27 exhibitów, były 4 dnia 14go, 21go, 24go i 28go, 3 dnia 30, a 20 dnia 31go Grudnia 1814go podane."
